

Rumunia i Bułgaria: budowanie politycznego tandemu w UE

Tomasz Dąbrowski

12 października w Bukareszcie odbyło się pierwsze w historii wspólne posiedzenie rządów Rumunii i Bułgarii. Premierzy obu państw ustanowili mechanizm regularnych międzyrządowych konsultacji w celu zacieśnienia współpracy bilateralnej oraz koordynacji stanowisk na forum UE (wspólne posiedzenia gabinetów mają odbywać się co najmniej raz w roku). Podpisano kilkanaście międzyresortowych porozumień, m.in. o współpracy przy projektowaniu dwóch hydroelektrowni na Dunaju i o transgranicznych operacjach policyjnych. Wydano również deklarację, wzywającą do pozytywnego rozpatrzenia podczas październikowej Rady Europejskiej wniosku o wejście obu państw do strefy Schengen. Rada pod koniec września nie wyraziła bowiem zgody na akcesję Rumunii i Bułgarii do obszaru Schengen, choć oba państwa wypełniły związane z tym procesem zobowiązania.

Komentarz

- Wspólne posiedzenie rządu i zawarte porozumienia wpisują się w obserwowany od wstąpienia obu krajów do UE (2007) proces zacieśnienia współpracy bilateralnej. Jej przejawem jest przede wszystkim realizacja wspólnych projektów transportowych i energetycznych, m.in. budowa nowych mostów na granicznej rzece Dunaj (na ponad 500-kilometrowym odcinku granicznym funkcjonuje zaledwie jeden most) oraz interkonektora gazowego Ruse–Giurgiu. Rumunia i Bułgaria zacieśniają też współpracę transgraniczną oraz w dziedzinie bezpieczeństwa, m.in. koordynują współpracę w zakresie przeciwdziałania przestępczości granicznej, nielegalnej migracji i korupcji. Rozważane są także wspólne zakupy uzbrojenia (lotnictwo).
- Uwidacznia się coraz silniejsza współpraca obu krajów na forum europejskim. Rumunia i Bułgaria prezentują bardzo podobne stanowiska wobec negocjacji wieloletnich ram finansowych UE, prezentują zbieżność poglądów na implementację strategii UE dla regionu Dunaju oraz wspólnie dążą do większego uwzględnienia kierunku czarnomorskiego w polityce unijnej (rozwój synergii czarnomorskiej, tworzenie strategii UE dla Morza Czarnego). Wspólnie też występują na rzecz przyspieszenia integracji państw bałkańskich z UE. Następnego dnia po posiedzeniu rządów ministrowie spraw zagranicznych Rumunii i Bułgarii wystosowali wraz z szefem greckiej dyplomacji wspólny list do Komisji Europejskiej, proponując stworzenie strategii UE dla Bałkanów Zachodnich.

- Pomimo różnic społeczno-kulturowych, słabych tradycji bliskiej współpracy i asymetrii potencjałów gospodarczych, bułgarsko-rumuński tandem w UE będzie prawdopodobnie coraz lepiej funkcjonował. Członkostwo w UE wymusza na obu państwach bliższą współpracę na rzecz lepszej realizacji ich interesów w UE i stawienia czoła wyzwaniom, wynikającym z zapóźnień rozwojowych obu państw (duże potrzeby finansowe i zarazem trudności z absorpcją środków unijnych). Sojusz tych państw wzmacnia coraz ściślejszą współpracę gospodarczą (od 2006 roku wartość obrotów handlowych wzrosła trzykrotnie do blisko 3 mld euro), ale także polityczne problemy związane z niechęcią części państw UE do wypełnienia zobowiązań wobec nowych członków (akcesja do strefy Schengen, przepływ siły roboczej) oraz tendencją do politycznej marginalizacji państw peryferyjnych UE.